



**You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: O metatekście w blogach pisanych przez młodzież gimnazjalną

Author: Bernadeta Niesporek-Szamburska

Citation style: Niesporek-Szamburska Bernadeta. (2014). O metatekście w blogach pisanych przez młodzież gimnazjalną. W: D. Krzyżyk, B. Niesporek-Szamburska (red.), "Językowe, literackie i kulturowe ścieżki edukacji polonistycznej (tradycja i współczesność) : księga jubileuszowa dedykowana Profesor Helenie Synowiec w czterdziestolecie pracy naukowej i dydaktycznej" (S. 363-376). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Bernadeta Niesporek-Szamburska

O metatekście w blogach pisanych przez młodzież gimnazjalną

Szanownej Jubilatce, która badaniom języka współczesnej młodzieży poświęciła wiele uwagi i troski.

Badacze pisemnych prac uczniowskich, językoznawcy i dydaktycy, stwierdzają, że 75% młodzieży pisze teksty nieudane¹, wymieniają przy tym wiele przyczyn, z których ta nieudolność wynika². Jak jednak dowodzi Halina Wiśniewska, „zapewne pierwszą trudność stanowi [dla uczniów — B.N.S] sam tekst”³. Językoznawczyni stwierdza bowiem, że pisanie tekstu jest umiejętnością trudną do opanowania, ponieważ „żądając przekładu myślenia na znormalizowany ściśle tekst pisany, uczy się naśladowania tekstów wzorcowych [...], umiejętności logicznego myślenia [...] oraz kreatywności”⁴. Aby opanować sprawność pisania, uczeń musi posiadać „umiejętność selekcjonowania, waloryzowania, hierarchizowania, kondensowania, ale i rozbudowywania informacji”, odróżniania faktów od opinii, „wyprowadzania wniosków i budowania uogólnień”, musi mieć też świadomość tworzenia tekstu w określonej sytuacji komunikacyjnej i dla konkretnego odbiorcy, a dodatkowo powinien

¹ Zob. H. WIŚNIEWSKA: *Substytucja tekstowa — uczniowska strategia pisania form wypowiedzi*. W: *Stylistyka a pragmatyka*. Red. B. WITOSZ. Katowice 2001, s. 249.

² Por.: J. KOWALIKOWA: *Formy komunikacji językowej w szkole. W kręgu faktów i postulatów*. W: *Kształcenie porozumiewania się*. Red. S. GAJDA, J. NOCŃ. Opole 1994; K. OŻÓG: *Współczesne problemy kształcenia humanistycznego. Zarys problematyki*. „Słowo. Studia Językoznawcze” 2011, nr 2, s. 153–166.

³ H. WIŚNIEWSKA: *Substytucja tekstowa...*, 242.

⁴ Ibidem, s. 241.

dysponować sprawnością systemową⁵. Umiejętność tworzenia tekstów jest więc jedną z kompetencji językowych, które wymagają sprawności operowania językiem na poziomie metalingwistycznym.

Z badań prowadzonych wśród młodzieży kończącej szkołę ponadgimnazjalną wynika, że uczniowie osiągają te umiejętności tylko w pewnym stopniu⁶. Młodsze dzieci, które kształcą dopiero umiejętność pisania tekstów kierowanych do różnych adresatów i o różnych celach, „bronią się przed wypracowaniami [...] Poloniści kapitulują, ale jego ustepliwość ogranicza możliwości wprawy w operowaniu dłuższą wypowiedzią pisaną. Pisanie uczymy się bowiem tylko przez pisanie”⁷.

Czy wobec tej niechęci dzieci i młodzieży do pisania w szkole nie można by wykorzystać w edukacji doświadczenia, które uczeń wynosi z edukacji rówieśniczej, tzw. peer learningu⁸, które rozpowszechnia się coraz bardziej w komunikacji za pomocą nowych mediów? Ciągłe przecież pogłębia się poczucie identyfikacji młodego pokolenia z przestrzenią sieciową⁹, ale też wciąż komunikacja w internetowych komunikatorach, na stronach serwisów społecznościowych czy w SMS-owych bramkach odbywa się za pomocą języka (za)pisanego. I chyba nie zawsze możemy tę zależność od Internetu nazywać negatywną, jeśli jest on dla młodych nie tylko miejscem rozrywki i koleżeńskich rozmów, ale też całodobową przestrzenią edukacyjną, zachęcającą do pisania tekstów dla innych odbiorców.

Gatunkiem funkcjonującym w Internecie, któremu poświęca swój czas także wielu uczniów, są blogi. W *Słowniku terminologii medialnej* czytamy, że blog to „diariusz sieciowy, dziennik (pamiętnik) prowadzony w Internecie, rodzaj osobistej strony www, na której

⁵ Por. Z.A. KŁAKÓWNA: *Sztuka pisania. Ćwiczenia redakcyjne dla klas IV–VI. Metodyczny podręcznik nauczyciela*. Kraków 1993, s. 33.

⁶ Z badań przytoczonych przez H. Wiśniewską wynika, że oceny dostateczne, mierne i niedostateczne otrzymuje 60% młodzieży kończącej licea ogólne, 80% — kończącej technika, 77% — kończącej licea zawodowe. H. Wiśniewska: *Substytucja tekstowa...*, s. 241; por. też J. KOWALIKOWA: *Formy komunikacji...* Niską kompetencję tekstotwórczą potwierdzają także badania własne. Por. A. GUZY, B. NIESPOREK-SZAMBURSKA: *Uczniowskie zmagania ze słowem. O pisaniu dłuższej formy wypowiedzi na różnych poziomach nauczania*. W: „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Didacticam Litterarum Poloniarum et Linguae Polonae Pertinentia IV”: *Formy wypowiedzi na różnych poziomach nauczania*. Red. M. SZYMAŃSKA. Kraków 2013.

⁷ J. KOWALIKOWA: *Formy komunikacji...*, s. 152.

⁸ Por. D. TAPESCOTT: *Growing up Digital. The Rise of the Net Generation*. New York 1998.

⁹ Por. manifest P. CZERSKIEGO: *My, dzieci sieci*. „Dziennik Bałtycki” z 11–12 lutego 2012, s. 11.

autor umieszcza zapiski swoich bieżących przeżyć i przemyśleń oraz różne, jego zdaniem interesujące informacje”¹⁰. Każdy blog zawiera tekst napisany przez użytkownika Internetu, a także inne autorskie komponenty, jak: tytuł informujący o zawartości, określenie kategorii i *blogroll*, czyli linki, które poleca autor (lub linki do najnowszych notek). Forma ta dopuszcza też umieszczanie komentarzy oraz informacji o twórcy¹¹. Według opinii badaczy internetowej komunikacji, blogi mogą być traktowane jako mutacja gatunków pozainternetowych, takich jak dzienniki czy pamiętniki, choć różnice — między innymi możliwość komunikowania z otoczeniem — są widoczne¹². Co istotne, blogi są tekstami tworzonymi aktywnie przy współudziale innych użytkowników sieci. Młody człowiek bowiem jako ich odbiorca nie chce być tylko biernym konsumentem treści, ale ma wolę ich współtworzenia, dzielenia się z innymi wiedzą czy doświadczeniem. Twórca w sam proces pisania wkłada sporo starań, by jak najlepiej dotrzeć do czytelnika i być zrozumianym. Czy dzięki temu wzrastają jego świadomość tekstu i kompetencje na poziomie metatekstowym¹³?

W tekstach blogów autorstwa młodzieży w wieku gimnazjalnym¹⁴ (niezależnie od ich jakości sumatywnej) odnaleźć można ślady operacji *meta-*, które mogą być sygnałami, że ich nadawcy próbują poradzić sobie z operacją wiązania wypowiedzi w całość zarówno na poziomie tekstu, jak i całego tworzonego dyskursu. Elementy metatekstowe pełnią bowiem w tekście funkcję jednostek organizujących. Należą do formuł wspierających tworzenie tekstu, a ich użycie potwierdza refleksję nadawcy nad kształtem tworzonej wypowiedzi.

¹⁰ Słownik terminologii medialnej. Red. W. PISAREK. Kraków 2006, s. 19.

¹¹ Zob. A. GUMKOWSKA: *Blogi wobec tradycji diarystycznej. Nowe gatunki w nowych mediach*. W: *Tekst (w) sieci. Tekst, język, gatunki*. T. 1. Red. D. ULICKA. Warszawa 2009, s. 239.

¹² Ibidem; por. też K. ZAJĄC, K. RAKOCY, A. NOWAK: *Interaktywne, choć osobiste blogi i blogowanie a komunikacja z otoczeniem*. W: *Tekst (w) sieci...*, s. 229.

¹³ *Metatekst* będzie za Bartmińskimi rozumiany w opracowaniu w sensie węższym — jako wypowiedź o danej wypowiedzi, a więc zdanie (operator, wyrażenie) użyte w języku drugiego stopnia, służącym do opisu języka pierwszego stopnia w tekście własnym. Por. J. BARTMIŃSKI, S. NIEBRZEGOWSKA-BARTMIŃSKA: *Tekstologia*. Warszawa 2010, s. 186–196. Sam operator metatekstowy (wyrażenie metatekstowe) — jako jednostka orzekająca coś o poziomach wypowiedzi. Por. K. OŻÓG: *Operatory metatekstowe w polszczyźnie potocznej*. W: *Z polszczyzny historycznej i współczesnej*. Red. T. AMPEL. Rzeszów 1997, s. 129.

¹⁴ Analizie poddano 128 tekstów uczniów — blogów młodzieży w wieku gimnazjalnym (13–15 lat). Zostały one zebrane w 2012 roku do szerszych badań porównawczych przez moją magistrantkę Alicję Chmurę.

Jak zauważyła Krystyna Pisarkowa, metateksty pełnią przede wszystkim „funkcję strukturalną: segmentują tekst i konstytuują syntaktycznie jego wielowarstwowość”¹⁵, „uwyrażniają [także — B.N.S.] »deseń semantyczny« tekstu właściwego, zespalają różne jego elementy, wzmacniają, spajają”¹⁶. Główną funkcją metatekstu jest jednak orzekanie na temat tekstu właściwego, a sam metatekst — tekst drugiego stopnia — stanowi swoiste didaskalia tekstu pierwszego stopnia, służy komentowaniu różnych aspektów procesu tworzenia¹⁷. Umiejętność posłużenia się operatorami metatekstowymi świadczy więc o znacznej **kompetencji tekstotwórczej**, używane są one bowiem w kształtowaniu przynajmniej dwóch jej dużych komponentów:

- **na poziomie tekstu** służą formowaniu **struktury tekstu** (jak: kompozycja, sygnały delimitacji, składniki ramy — początek i koniec, rozczłonkowanie i zhierarchizowanie tekstu za pomocą elementów metatekstowych);
- **na poziomie interakcyjnym** — kształtowaniu **tła pragmatycznego** (związanego z celem wypowiedzi, ukazaniem nadawcy, nawiązaniem kontaktu z odbiorcą, podtrzymaniem tego kontaktu)¹⁸.

I oto okazuje się, że gimnazjaliści piszący blogi sprawnie, a przy tym celowo posługują się operatorami metatekstowymi, odnoszonymi zarówno do poziomu interakcyjnego, jak i do poziomu tekstowego. Ich użycie w tekstach blogów ilustruje tabela 1.

Przyjrzyjmy się najczęstszym wyrażeniom pod kątem funkcji, w jakiej zostały użyte.

1. Uczniowie całkiem umiejętnie tworzą **ramę delimitacyjną** swych tekstów, otwierając je powitaniem i zamykając formułami pożegnaniowymi.

Do popularnych i charakterystycznych dla tej grupy wiekowej należą przede wszystkim **powitania** związane ze zmodyfikowaniem form podstawowych *hej* oraz *cześć*. Występują zatem zwroty derywowane od wspomnianych form, zwielokrotnione

¹⁵ K. PISARKOWA: *Składnia rozmowy telefonicznej*. Wrocław—Warszawa 1975, s. 39.

¹⁶ A. WIERZBICKA: *Metatekst w tekście*. W: *O spójności tekstu*. Red. M.R. MAYE-NOWA. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1971, s. 121.

¹⁷ Zob. U. GAJEWSKA: *Wybrane metafrazy i ich funkcja w tekście*. W: *Z polszczyzny historycznej i współczesnej...*, s. 141.

¹⁸ Por.: J. BARTMIŃSKI, S. NIEBRZEGOWSKA-BARTMIŃSKA: *Tekstologia...*; A. TABISZ: *Kompetencja tekstotwórcza uczniów na przykładzie rozprawki*. Opole 2006, s. 66. Pozostałe dwa komponenty to: **aspekt poznawczy** (zrozumienie, sposób ujęcia tematu oraz wartościowanie) i **wybrane cechy językowo-stylistyczne** tekstu.

Tabela 1

Operatory metatekstowe w blogach uczniów gimnazjum

| Częstotliwość występowania | Rodzaj operatorów metatekstowych w blogach |
|----------------------------|---|
| Najczęstsze | rama delimitacyjna — formuły powitalne (52 użycia) |
| | zwroty inicjalne do odbiorcy (38 użyc) |
| Częste | wykładniki porządkujące treści (hierarchizujące, segmentujące, wprowadzające i zamykające wyliczenia) (32 użycia) |
| | sygnały parafrazy (25 użyc) |
| | wyrażenia podtrzymujące kontakt (zwroty do odbiorców) (21 użyc) |
| | parenteza, sygnały parentezy (9 użyc) |
| | wyrażenia metatekstowe wyciszające kontakt (8 użyc) |
| | rama delimitacyjna — formuły pożegnalne (8 użyc) |
| | |
| Jednostkowe | stereotypowe pytania (pojedyncze) |
| | komponenty ekwiwalencji (pojedyncze) |
| | sygnały nowego wątku (pojedyncze) |

bądź takie, które od wymienionych różnią się zapisem: *Heja !; Hejka:Hejka:Hejka:Hejka;; Hej?; hey!!!; Hejka; Hejj :)*¹⁹*.

Dodatkowo pojawiają się popularne powitania typu: *witam; siemanko! Siemanko*; także zwroty z bezpośrednim przywołaniem czytelników: *Heiii ! : *** Ludziska !; siemka! Witam wszystkich na moim blogu ^^; siemKa WszYStkIm :D :); Witam Wszystkich*. Odbiorca nie jawi się w nich jako osobnik zindywidualizowany, jednak sygnalizuje przez nie swą obecność i odnosi się do adresata jako *podmiotu czytającego*.

Podobnie kształtowane są **formuły pożegnalne**. Uczniowie używają dość typowych modyfikacji form *pa* oraz *bye* (zaczepnięte z angielskiego). Różnice postaci dotyczą głównie zapisu i emocjonalnego zwielokrotniania czy wydłużania pożegnań, jak: *pa²⁰; papapapappapapapapappapapapapapapappppppaaaaaa pppppppppppppppppa*; wstawiania po zwrocie końcowym emotikonu, np.: *BYE ; ***; ByE ;)))*; *baj baj*; a także tworzenia neologizmów słowotwórczych: *papatki; papcie. ;****. Młodzi blogerzy swą wypowiedź kończą także zwrotami: *pozdrowie ;D*; lub *miłych snów :**.

Jednostkowo pojawia się w tworzonej ramie delimitacyjnej **stereotypowe pytanie**: *Co u was u mnie spoko*. Natychmiastowa

¹⁹ Wszystkie przykłady z blogów zacytowano w pisowni oryginalnej (ortografia, interpunkcja, spacje, emotikony).

²⁰ Także ze zwizualizowaną machającą na pożegnanie „łapką”.

odpowieź na pytanie zręcznie imituje bezpośredni kontakt z odbiorcą.

2. Młodzi twórcy blogów równie często bowiem jak o nadanie swemu blogowi formy pełnej kompozycyjnie (z początkiem i końcem) dbają o to, by nawiązać kontakt z odbiorcą. Wyznaczając granice blogu, pracują na tekście, a więc używają języka drugiego stopnia²¹. Owe początkowe zdania, **inicjujące kontakt**, często zastępują powitalne sygnały ramy tekstu, a obie formuły — powitalna i inicjująca kontakt — używane są wymiennie. Należy jednak zauważyć, że jako nadawcy, młodzi ludzie uznają za konieczne powiadomienie o rozpoczęciu wypowiedzi, nie zawsze zaś czują potrzebę witania i żegnania się z odbiorcami, co uznaje się za niezbędne w tradycyjnym liście. W początkowych zdaniach zwykle wyeksponowana jest funkcja fatyczna. Nigdy też nie wiążą się one z tematem tekstu głównego, ale koncentrują na momencie sygnalizującym odbiorcy rozpoczynanie pisania, np.:

*zacznę od tego że; zacznę od początku²²;
Zacznę może taaak;
No to może na „dobry?” początek cos o mnie o ile komukolwiek chce
sie to wiedziec...*

Skupienie na procesie pisania daje też o sobie znać, kiedy uczniowie po przerwie w pisaniu wracają do tworzenia blogów. Za pomocą metatekstu łączą wtedy pojedyncze notki w dyskursie w spójną całość, np.:

*Długo nie pisałam wiem ! Myśle że mi wybaczycie hm..?;
w końcu uporałam się z oddawaniem komentarzy, więc znalazłam czas
aby napisać notkę.*

Rodzajem spajającego wyrażenia są też **zapowiedzi** dotyczące **tematu kolejnej notki**. Te ostatnie pełnią zarazem funkcję porządkującą umieszczane treści, np.:

*na dziś przygotowałam artykuł o .. Jesteście ciekawe/ciekawi? Jeśli tak
to przeczytajcie;
chciałem dziś opowiedzieć o dzisiejszej Polsce i co się w niej zmienia;*

²¹ Zob. T. DOBRZYŃSKA: *Delimitacja tekstu mówionego i pisanego*. W: *Tekst. Język. Poetyka*. Red. M.R. MAYENOWA. Wrocław 1978.

²² Drugi przykład to swego rodzaju tautologia: nadawca zwraca uwagę na istotny element kompozycji swego tekstu, wskazując jednocześnie na rozpoczęcie wypowiedzi i na kierunek opowiadanej historii.

*Co mogę o sobie napisać? Hmm... niezbyt wiele :) Może wypiszę po kolei;
dzisiejsza notka przeznaczona na opis wycieczki do ZG;
Hmm.. Może coś o sobie ?? Noo w sumie by się przydało wspomnieć xPP.*

Bywa, choć znacznie rzadziej, że gimnazjaliści posługują się wyrażeniami pełniącymi funkcję **podtrzymania kontaktu z odbiorcą**, jak:

no co mam jeszcze wam pisać.

Stosując frazę o wskazanej funkcji, nawiązującej do procesu pisania, młodzi blogerzy „zatrzymują” opowiadany wątek. W ten sposób pozwalają czytelnikom na refleksję dotyczącą myśli przewodniej, a sobie dają czas na namysł, robiąc krótką przerwę w pisaniu.

3. Gimnazjaliści potrafią także sprawnie zakończyć swoje notki. Świadczą o tym równie częste jak **formuły** inicjujące wypowiedź — te, które **prowadzą do wyciszenia** pojedynczych notek. Młodzi nadawcy posługują się w nich metatekstowymi formułami wskazującymi na przyczyny zakończenia wypowiedzi, por.:

*ok-ale się rozpisałam kończe papatki;
dobra już więcej nie pisze bo nie ma po co pa;
no to nic ja chyba tyle tylko napisze następną notę napiszę jak będzie przynajmniej 3 komentarze noto narazie baj baj [...];
nie no nie będę zanudzać kończe ;
na razie wystarczy — niech zostanie niedosyt :)
cóż to chyba na tyle, jeśli chodzi o informacje „na początek”...;
teraz już muszę lecieć bo na gg ktoś na mnie czeka :) Będę jutro Pozdrawiam :).*

4. Blogerzy w wieku gimnazjalnym całkowicie natomiast rezygnują ze zwrotów perswazyjnych, nakłaniających czytelników do komentowania, a stanowiących główny temat tekstów mniej wprawnych (często młodszych) nadawców, dla których słowo *komentujcie* jest najczęściej kierowanym zwrotem do odbiorców²³. Większość młodych ludzi stosuje bardziej zaawansowaną strategię, a mianowicie bezpośrednie **zwroty do odbiorców**. Przerywają nimi często ciąg wypowiedzi po to, by nawiązać

²³ Zob. D. BULA, B. NIESPOREK-SZAMBURSKA: *O języku młodzieży w blogach internetowych*. V: *Západoslovanské jazyky v 21. storočí*. Red. P. ODALOŠ. Banská Bystrica 2005, s. 8–16.

kontakt, a także urozmaicić tekst i zyskać wrażenie prawdziwej interaktywności pomiędzy interlokutorami. Jednocześnie w nieco ukryty sposób chcą wpłynąć na pozyskanie komentarza odbiorcy. W analizowanym materiale cel ten był osiąganym przez kierowanie pytań do odbiorców, np.:

*co o tym sądzicie?;
wiecie co?;*

lub przez formułowanie swych oczekiwań wobec czytelnika w odniesieniu do własnego pisanie:

*mam nadzieję, że polubicie mój blog i, że będziecie często tu zaglądać;
mam nadzieję że będziecie komentować mój blog. Jeśli mam kogoś wsta-
wić do linków niech mi to napisze w komentarzu:>;
mam nadzieję, że blog się spodoba :):) Miłej lekturki !!;
Przepraszam i Dziękuję za Wszystko [R] i jeśli ci choć Trochę zależy
proszę daj jakiś znak <33;
Dziękuję za Przeczytanie, dziękuję bo wiem że i tak niewielka część
z Was To przeczyta a jednak mam nadzieje że znajdzie lub znajda się
takie osoby ;).*

Użycie pytań świadczy o umiejętnym nawiązywaniu kontaktu z czytelnikami i jednoczesnym zachęcaniu ich do współtworzenia blogu oraz do wejścia w rolę nadawcy. Zwrot *mam nadzieję* pełni funkcję łagodnej perswazji, podjęcia swego rodzaju gry z odbiorcą. Nadawca, wpisując go w tekst, wyraża nieagresywny komunikat „ja”²⁴, po którym może oczekiwać pożądanej reakcji odbiorcy. Wykazuje się tym samym sporą kompetencją w posługiwaniu się słowem, a także umiejętnością perswadowania.

5. Uczniowie umiejętnie stosują w swych blogach elementy **hierarchizujące i segmentujące treść**. W funkcji segmentacyjnej używają przede wszystkim **podtytułów** — choć najczęściej mało oryginalnych, odwołujących się do zawartych pod nimi osobowych opisów, jak:

*nazywam się, mam [lat — B.N.S]; waże; mam wzrostu; kolor oczu;
włosy; znak zodiaku; to podstawowe informacje o mnie; kim jestem; mój
wygląd; moje cechy charakteru; z życia; zainteresowania; nie znoszę;
szkoła; przezwisko; miejsce zam.; szkoła, klasa; klasowe skarby; słabości;*

²⁴ Por. T. GORDON: *Wychowanie bez porażek. Rozwiązywanie konfliktów między rodzicami a dziećmi*. Tłum. A. MAKOWSKA, E. SUJAK. Warszawa 2000.

lubię; nie lubię...; hmm.. to większość rzeczy które ludzie czytający bloga powinni wiedzieć.. xPP Resztą wiedzą Ci, którzy powinni!!.

Wśród innych podtytułów warto wymienić metatekstowe wyrażenia, które hierarchizują przedstawiane narracje, np.:

Wydarzenie 1. [...];

Wydarzenie 2. [...];

Wydarzenie 3. [...].

W takim porządkowaniu można dostrzec troskę o odbiorcę — podtytuły ułatwiają wyraźne oddzielenie opisywanych wątków. Większość użytych podtytułów jest też przez nadawców **graficznie wyróżniona** w tekście, dzięki czemu wypowiedź zyskuje na czytelności. Same wyróżnienia polegają na zastosowaniu innej niż w tekście głównym wielkości czcionek, wytłuszczeniu, na zróżnicowaniu koloru czcionki, jej kroju.

Elementy metatekstowe służą także młodym blogerom:

- do zaznaczenia w tekście **kolejności wprowadzanych wątków**. Najczęściej używają oni wtedy wyrażen pełniących funkcję fatyczną²⁵, jak:

*zacznę od tego że [...] ale przejdźmy dalej...;
a tak zaczniemy od początku [...] a tak idąc w kierunku końca;
na koniec dodam tylko;*

które porządkują wypowiedź przez określenie miejsca danego fragmentu w całym tekście, a zarazem inicjują kontakt lub wyciszają go;

- do **sygnalizowania nowego wątku**:

*a co do;
tak w skrócie opiszę wam na czym polega;
a teraz miłego oglądania fot, i papcie. ;*** ;*

- do **porządkowania tekstu przez wyliczanie** (przy użyciu wyrażenia *takie jak*, czy też — przy użyciu sygnału wyliczenia: *wypisze po kolei*; dwukropka sygnalizującego zastosowanie kilku równorzędnych sobie elementów: *dołączyliśmy do*; *czyli*; *uwielbiam*; *a mianowicie*);

²⁵ Przez zastosowanie tzw. *my* uogólniającego.

- do **zakończenia wyliczenia** — wtedy uczniowie najchętniej stosują typowe skróty, jak: *itp.*; *itd.*; także rozwinięte w: *i tak dalej*. Wyjątkowo pojawia się w takim przypadku: *czy coś*, lub dodatkowy zwrot do czytelników: *no wiecie te podstawowe rzeczy rano...*
- 6. Młodzież pisząca blogi, chcąc być dobrze rozumiana, nie rezygnuje z **parafrazowania**, dookreślania swoich słów. Jako sygnałów najczęściej używa wtedy spójnika *czyli*, a także skrótów *tzn.*, *tzw.*, *tzc.* [*tzn.* — B.N.S.] oraz *w sensie*, *że*, rozumiane jako *tzn.*, np.:

*przeczytałam wasze spostrzeżenia (tzw. komentarze xPP)!!;
Na początku trochę płakałam.. Trochę, to znaczy około 15 minut;
chcemy jakoś w tygodniu pogadać tak na spokojnie... W sensie, że wyjść
gdzieś na cały dzień...*

Nieco rzadziej w funkcji sygnału parafrazy młodzi ludzie używają skrótu *czyt.*, traktowanego jako dopowiedzenie i wskazówka dla czytelnika, jak powinien rozumieć wprowadzane pojęcie czy skrót, np.:

*CeHa (czyt. centrum handlowe);
spojrzałam w prawo (czyt. na ulicę).*

Innym rodzajem parafrazowania są samodzielne próby formułowania definicji. Chcąc wyjaśnić odbiorcom użytą przez siebie nazwę lub pojęcie, młodzi nadawcy tworzą na wzór haseł słownikowych nową definicję (czasem skądś zaczerpniętą) albo w formie parentezy dookreślają, jak je rozumieją. Oto kilka definicji stworzonych przez gimnazjalistów:

- *Taki Szpuler <tak na niego mówią bo tak nazywa się jego babcia on nazywa się inaczej, to ksywka... Kaca> [...];*
- *Pocałunek Francuski: Pocałunek francuski „pocałunek z jęczyzkiem” — namiętna odmiana pocałunku, w czasie wykonywania którego języki obojga partnerów dotykają się nawzajem i wchodzą w kontakt z wewnętrzną częścią ust partnera [...];*
- *Dziś dostałam jakiś dziwny list. Dziwny — bo nie wiem od kogo i jakiś banalny tekst;*
- *KSMowicz to człowiek, który pracuje nad sobą, aby mógł godnie służyć Bogu, Kościołowi i Polsce.*

Wszystkie definicje opisują tekst pierwszego stopnia i tworzą komentarz do treści głównej — metatekst. Są dowodem samo-

świadomości młodych nadawców, którzy komentują tekst w momencie jego tworzenia.

7. O kompetencji tekstotwórczej blogerów świadczą także przykłady **parentezy**, stanowią one bowiem komentarz do języka pierwszego stopnia. Pozwalają na odniesienie treści istotnych dla tematu głównego do momentu pisania, ujawniają zabiegi autorskie, *ja* nadawcy, pełnią też funkcję fatyczną, np.:

*jutro rano wcześniej pobudka (a miałybyć wakacje, nie?);
spotkałam się z przyjacielem. (Nie chcę narazie zdradzać jak ma na imię,
to przyjmijmy, że będę go nazywać X);
Teraz... (jak to się mówi?!) O! „Na setę” jestem pewna, że chodziło
o mnie ????
wydawał się Ciapą (bez urazy, Matt);
Nowi nauczyciele, więcej nauki, i jeszcze starsi od ciebie!! :D (nie wie-
działem jak to ująć).*

Młodzi twórcy zapisują owe egzemplifikacje parentezy w nawiasach, w wyraźny sposób oddzielając je od zdania głównego. Odznaczają w ten sposób dwie płaszczyzny tekstu (i czas wydarzeń od czasu pisania), starają się więc kontrolować strukturę swych wypowiedzi.

8. Przykładami najlepiej potwierdzającymi kompetencję tekstotwórczą nadawcy wydają się **wyrażenia metatekstowe nawiązujące do aktu tworzenia blogu**.

Młodzi autorzy **skupiają uwagę na akcie nadawania** (mówienia) i nie mają problemów z ujawnieniem *ja* autorskiego. Swobodnie werbalizują składnik ‘mówię’ (‘myślę’) i koncentrują się na ramie wypowiedzi, a więc także na sobie jako nadawcy (określają np.: *myślę, że; muszę przyznać; mam nadzieję; coś mi się wydaje; z góry mówię*). Zręcznie — także językowo — przenoszą własny punkt widzenia na punkt widzenia odbiorcy, np.:

*W sumie się cieszę, że przestanę już chodzić do tej nudnej szkoły, [...] ale z drugiej strony trochę się boję gimnazjum. Nowi nauczyciele, więcej nauki, i jeszcze **starsi od ciebie!!** :D.*

Umiejętnie też **określają siebie** jako twórców:

*Ten blog założyła optymistka optimistic;
Przykro mi, jeśli ktoś zawiódł się tym, że to nie jest kolejny blog 30 lub 40 latka/ki z bagażem doświadczeń życiowych.. NIE, niestety tym razem notki będą wzięte z życia 15latka.. ;) czyli z mojego życia...;*

czy zarysowują **profil odbiorcy**:

Jest przeznaczony głównie dla dziewczyn (wiek około 10-15, co nie znaczy, że do młodszych czy starszych dziewczyn mówimy „bye, bye” :)).

Określają nawet **okoliczności pisania**:

ten blog powstał późnym wieczorem;

a także **tematykę, zawartość i strukturę swych tekstów**:

będę zamieszczać tu najróżniejsze rzeczy i postaram się aby moje notki były bardzo ciekawe ;D;

Będzie o ... O MNIE! :D fajnie nie? No dobra, wiem że nie;

Znajdziecie na nim różne gify, linki, teksty (czasem przydatne, a czasem nie). Spam będziemy kasować;

Kolejna sprawa, to sprawa wyglądu Bloga, totalnie nie zależy mi na jego wyglądzie, wystarczy Żeby był przejrzysty i czytelny;

bd opisywać swoje życie a pod tym opisy na GG i nk . ok ? heeh . !

Zaczynam .:

Gimnazjaliści werbalizują także swą **motywację do pisania** i rozterki twórcze, formułują refleksje na temat przewidywanego odbioru blogu, np.:

Po co założyłam tego bloga? Sama do końca nie wiem... ale czasami człowiek ma potrzebę wygadania się, poradzenia;

Pisze tego bloga nie wiem szczerze mówiąc pewnie dlatego że chciałabym się podzielić z kimś moimi problemami;

no i pięknie — cos mi sie ze skopaniem bloga skopalo... no ale mniejsza — i tak pewnie pisze to tylko do komputera bo nikt tego nie czyta...

Ale tak szczerze to mi chyba nie zależy :) sorry...;

założyłam bloga z impulsu. Nawet nie wiem czy dobrze mówię. Po prostu przechodzę takie wewnętrzne załamanie [...];

Po dłuższych rozmyśleniach i wydarzeniach, które miały miejsce w moim życiu doszedłem do wniosku, że może jednak warto podzielić się moimi refleksjami z innymi...;

pisze to tu bo wiem że i tak tego nie przeczytasz więc nie mam się czego obawiać.

Uczniowie, podejmując tematykę tekstotwórczą, potrafią skupić się na słownym projektowaniu i porządkowaniu treści blogów. Analiza operatorów metatekstowych w blogach dowodzi, że młodzież wykazuje się umiejętnością hierarchizacji i segmentacji przedstawia-

nych treści, ustalenia ich struktury, a także dokładnego określenia relacji nadawczo-odbiorczych — nieraz łącznie ze wskazaniem ról w obrębie określonych zależności pragmatycznych.

Można więc wyrazić zdziwienie, że pomimo sporej sprawności młodych ludzi w tworzeniu tekstów w Internecie nie widać przełożenia tych doświadczeń na efekty w postaci szkolnego pisania. Wystarczy jednak pobieżna lektura kilku notek internetowych autorstwa młodych blogerów, by stwierdzić, że ich sprawność systemowa na płaszczyźnie języka pisanego pozostawia wiele do życzenia²⁶. Pisząc blogi, posługują się hybrydalną odmianą języka funkcjonującą w Internecie, łączącą cechy komunikacji mówionej i komunikacji pisanej, o dosadnym, „luźnym” stylu — nieuznającą norm, dopuszczającą pominięcia i uproszczenia. Dodatkowo — nawiązującą w tekstach uczniowskich do socjolektu młodzieżowego. Młodzież używa więc kolokwializmów, w jej tekstach trafiają się błędy ortograficzne, brak w nich polskich znaków diakrytycznych i interpunkcyjnych. Pojawiają się w nich symptomatyczne dla języka nowych mediów skróty, znaki ikoniczne i symbole (emotikony i piktogramy). Taką odmianą języka — nie do przyjęcia w dyskursie lekcyjnym — uczniowie posługują się znacznie swobodniej²⁷. Swobodzie sprzyja też dowolność rozmiarowa samego blogu i struktura, którą nadawca może dopracować samodzielnie. I na te niedoskonałości należałoby zwrócić uwagę w szkole, przy jednoczesnym wykorzystaniu zdobytych w edukacji rówieśniczej kompetencji tworzenia tekstu.

Przyczyny widocznej wśród młodzieży gimnazjalnej niechęci do pisania szkolnych wypracowań, przy jednoczesnym samoradnym tworzeniu własnych stron i tekstów w Internecie, są z pewnością złożone. Zmiany technologiczno-cywilizacyjne w sposobach porozumiewania się oraz intensywne „zanurzenie” w kulturze medialnej, obrazowej, oddziałują na odmienne postrzeganie świata przez młodych ludzi, na inne preferencje, a nawet na zmianę przebiegu procesów poznawczych w ich mózgach. Współcześni uczniowie nie

²⁶ Por. sprawności według S. GRABIASA: *Język w zachowaniach społecznych*. Lublin 1997, s. 278–284.

²⁷ Trzeba przyznać, że w sposób umiemy. Na przykład w pracach młodzieży pojawiają się metateksty, które sygnalizują odniesienie do aktu mowy, przekazywane — w celu oddania bezpośredniego kontaktu z odbiorcą — jako zapis zachowania niewerbalnego. I tak, uczniowie w zastępstwie składników: *mówię, myślę*, stosują wyrażenia dźwiękonaśladowcze lub paralingwistyczne, np.: *hm...?; HMMM; ekhem; hmmmm...; jest tak hmm...o fajnie; mhm.. już to wi-dze...; które pełnią funkcję fatyczną, mogą też zapowiadać rozpoczęcie wypowiedzi lub jej przerwanie.*

przyswajają czegoś, co ich nie pobudza, nie interesuje czy nie intryguje²⁸. Polska dydaktyka ma jednak znaczne osiągnięcia w rozbudzaniu zainteresowania przedmiotem poznania. Badacze wskazują na rolę własnych doświadczeń, przeżyć i emocji ucznia, które ze zwykłego doskonalenia sprawności czynią coś bardziej osobistego. Być może, sferą doświadczeń, z których powinien skorzystać nauczyciel, jest ta, którą młodzi ludzie wynoszą z nowej odmiany dyskursu, współtworzonej z rówieśnikami w przestrzeni Internetu.

²⁸ Zob. M. ŻYLIŃSKA: *Nauczanie języków obcych w dobie postkomunikatywnej*. Warszawa 2009.